niedziela, 23.10.2016

ORĘDZIE PAPIEŻA FRANCISZKA NA ŚWIATOWY DZIEŃ MISYJNY 23 października 2016 roku

Kościół misyjny - świadek miłosierdzia

Drodzy Bracia i Siostry!

Przeżywany przez Kościół Nadzwyczajny Jubileusz Miłosierdzia rzuca szczególne światło również na Światowy Dzień Misyjny 2016: zaprasza nas do spojrzenia na misję ad gentes jako wspaniałe, ogromne dzieło miłosierdzia, zarówno wobec ducha, jak i wobec ciała. W istocie w tym Światowym Dniu Misyjnym wszyscy jesteśmy zaproszeni do „wyjścia" jako uczniowie-misjonarze, oddając na tę służbę swoje talenty, swoją kreatywność, swoją mądrość i doświadczenie, aby nieść orędzie Bożej czułości i współczucia całej rodzinie ludzkiej. Na mocy nakazu misyjnego Kościół troszczy się o tych, którzy nie znają Ewangelii, bo pragnie, aby wszyscy ludzie zostali zbawieni i doświadczyli miłości Pana. „Misją Kościoła jest głoszenie miłosierdzia Boga, bijącego serca Ewangelii" (Bulla Misericordiae vultus, 12) i głoszenie go w każdym zakątku ziemi, aby dotarło do każdej kobiety, mężczyzny, osoby starszej, człowieka młodego i dziecka.

Czuła troska

Miłosierdzie budzi w sercu Ojca głęboką radość, gdy spotyka każdego człowieka. Od samego początku zwraca się On również serdecznie do tych najsłabszych, ponieważ Jego wielkość i moc objawiają się właśnie w zdolności utożsamiania się z maluczkimi, odrzuconymi, uciskanymi (por. Pwt 4, 31; Ps 86, 15; 103, 8; 111, 4). Jest On Bogiem łagodnym, wrażliwym, wiernym. Staje się bliskim dla osób potrzebujących, aby być bliskim dla wszystkich, a zwłaszcza ubogich. Z czułą troską angażuje się w ludzką rzeczywistość, tak jakby to uczynili ojciec i matka wżyciu swoich dzieci (por. Jer 31,20). Termin używany w Biblii na określenie miłosierdzia odsyła do matczynego łona: a zatem do miłości matczynej wobec dzieci, tych dzieci, które będzie ona miłowała zawsze, w każdych okolicznościach, niezależnie od tego, co się stanie, gdyż są owocem jej łona. Jest to również istotny aspekt miłości, jaką Bóg żywi wobec wszystkich swoich dzieci, a szczególnie wobec członków ludu, który zrodził, a który pragnie nakarmić i wychować: w obliczu ich słabości i niewierności Jego serce wzdryga się i rozpalają się Jego wnętrzności (por. Oz 11, 8). A przecież jest On miłosierny dla wszystkich, Jego miłość jest dla wszystkich ludów, a Jego czuła troska obejmuje wszystkie stworzenia (por. Ps 144, 8-9).

Bezinteresowny dar dobroci

Miłosierdzie znajduje swój najwznioślejszy i najpełniejszy wyraz we Wcielonym Słowie. Ono objawia oblicze Ojca bogatego w miłosierdzie, „mówi o nim i tłumaczy je poprzez porównania i przypowieści, ale nade wszystko sam je wciela i uosabia" (Jan Paweł II, Dives in misericordia, 2). Przyjmując i naśladując Jezusa przez Ewangelię i sakramenty, wraz z działaniem Ducha Świętego, możemy stać się miłosiernymi jak nasz Ojciec Niebieski, ucząc się kochać tak, jak On nas kocha i czyniąc z naszego życia bezinteresowny dar, znak Jego dobroci (por. Misericordiae vultus, 3). Kościół jako pierwszy pośród rodzaju ludzkiego jest wspólnotą, która żyje dzięki miłosierdziu Chrystusa: zawsze czuje się strzeżony i wybrany przez Niego z miłością miłosierną, a z tej miłości czerpie styl swego posłannictwa, żyje nią i ukazuje ją narodom w pełnym szacunku dialogu ze wszystkimi kulturami i przekonaniami religijnymi.

Kobiece oblicze Kościoła

O tej miłości miłosiernej świadczy, podobnie jak w pierwszych wiekach doświadczenia eklezjalnego, wielu mężczyzn i wiele kobiet każdego wieku i stanu społecznego. Wymownym znakiem macierzyńskiej miłości Boga jest znaczna i wciąż rosnąca obecność kobiet w świecie misyjnym. Kobiety, osoby świeckie i konsekrowane, a dzisiaj także niemało rodzin, realizują swoje powołanie misyjne w różnych formach: od bezpośredniego głoszenia Ewangelii do służby charytatywnej. Obok dzieła ewangelizacyjnego i sakramentalnego misjonarzy, kobiety i rodziny często lepiej rozumieją problemy ludzi i potrafią stawić im czoło w sposób odpowiedni, a czasami całkiem nowy: troszcząc się o życie, zwracając większą uwagę na osoby niż na struktury oraz angażując wszelkie zasoby ludzkie i duchowe w budowanie harmonii, relacji, pokoju, solidarności, dialogu, współpracy i braterstwa, zarówno w dziedzinie relacji międzyludzkich, jak i szerszej - życia społecznego i kulturalnego, a zwłaszcza opieki nad ubogimi.

Macierzyńska posługa miłosierdzia

W wielu miejscach ewangelizacja bierze początek z działalności edukacyjnej, której dzieło misyjne poświęca wysiłek i czas, jako ewangeliczny miłosierny gospodarz winnicy (por. Łk 13, 7-9; J 15, 1), cierpliwie oczekując owoców po latach powolnej formacji; w ten sposób rodzą się ludzie zdolni do ewangelizacji i potrafiący sprawić, że Ewangelia dociera tam, gdzie nikt nie spodziewałby się jej realizacji. Kościół może być określony jako „matka" także przez tych, którzy mogliby kiedyś w przyszłości dotrzeć do wiary w Chrystusa. Pragnę zatem, aby święty lud Boży sprawował macierzyńską posługę miłosierdzia, która bardzo pomaga w spotkaniu i umiłowaniu Pana także tym ludom, które Go jeszcze nie znają. Wiara jest bowiem w istocie darem Boga, a nie owocem prozelityzmu; rozwija się jednak dzięki wierze i miłosierdziu osób niosących Ewangelię, które są świadkami Chrystusa. Od uczniów Jezusa idących drogami świata wymagana jest ta miłość, która nie przelicza, ale raczej dąży do tego, by wobec wszystkich mieć tę miarę, jaką ma Pan; głosimy najpiękniejszy i najwspanialszy dar, jakim On nas obdarzył: Jego życie i Jego miłość.

Ewangelia niesie radość i pokój

Wszystkie ludy i kultury mają prawo do otrzymania orędzia zbawienia, które jest darem Boga dla wszystkich. Jest to tym bardziej konieczne, gdy weźmiemy pod uwagę, jak wiele niesprawiedliwości, wojen, kryzysów humanitarnych oczekuje dziś na rozwiązanie. Misjonarze wiedzą z doświadczenia, że Ewangelia przebaczenia i miłosierdzia może przynieść radość i pojednanie, sprawiedliwość i pokój. Nie stracił aktualności ewangeliczny nakaz: „Idźcie więc i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem" (Mt 28,19-20). Co więcej, zobowiązuje nas wszystkich, w aktualnych sytuacjach i wyzwaniach, abyśmy poczuli się wezwani do ponownego misyjnego „wyjścia77, jak to wskazałem także w adhortacji apostolskiej Evangelii gaudium: „Każdy chrześcijanin i każda wspólnota powinni rozeznać, jaką drogą powinni kroczyć zgodnie z wezwaniem Pana, jednak wszyscy jesteśmy zaproszeni do przyjęcia tego wezwania: wyjścia z własnej wygody i zdobycia się na odwagę, by dotrzeć na wszystkie peryferie potrzebujące światła Ewangelii" (n. 20).

Jubileusz Światowego Dnia Misyjnego

Właśnie w tym roku jubileuszowym przypada 90. rocznica Światowego Dnia Misyjnego, promowanego przez Papieskie Dzieło Rozkrzewiania Wiary i zatwierdzonego przez papieża Piusa XI w 1926 roku. Uważam zatem za stosowne przypomnieć mądre wskazówki moich poprzedników, którzy postanowili, aby na rzecz tego Dzieła przeznaczone były wszelkie ofiary, jakie każda diecezja, parafia, wspólnota zakonna, stowarzyszenia i ruchy kościelne z całego świata mogłyby zgromadzić, żeby pomóc potrzebującym wspólnotom chrześcijańskim oraz umocnić głoszenie Ewangelii aż po krańce ziemi. Także dzisiaj nie uchylajmy się od tego gestu misyjnej komunii eklezjalnej. Nie zamykajmy serca na nasze partykularne troski, ale poszerzajmy je na perspektywy całej ludzkości.

Niech Najświętsza Maryja Panna, wspaniała ikona odkupionej ludzkości, wzór misyjny dla Kościoła, nauczy wszystkich - mężczyzn, kobiety i rodziny - rodzenia i strzeżenia wszędzie żywej i tajemniczej obecności Zmartwychwstałego Pana, który odnawia i napełnia radosnym miłosierdziem relacje między osobami, kulturami i narodami.

Watykan, 15 maja 2016 roku, w uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

Papież - Franciszek